№ 107. Piątek 9. Maja 1856. Rok Gazecie 46.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.
Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Szwajcarya. — Włochy. — Królestwo Polskie. — Turcya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

(Nowiny dworu. — Arcyksiążę Ferdynand Maxymilian w podróży objeżdża Francyę. — Ułaskawienia. — Opłata od maszyn drewnianych.)

Wiedeń, 4. maja. W najjaśniejszym dworze będą obchodzone w miesiącu maju festyny familijne, a mianowicie 15. maja potrójny festyn: imieniny Jej c. k. Mości Arcyksiężny Zofii, imieniny Jej cesarz. Mości Arcyksiężniczki Zofii, córki Ich ces. Mości, i rocznica urodzin Jego c. k. Mości Arcyksięcia Ludwika Wiktora; następnie dnia 27. maja imieniny Jego cesarz. Mości Arcyksięcia Jana; dnia 8. maja imieniny Jego cesarz. Mości Arcyksięcia Wilhelma, a dnia 30. maja imieniny Jego Mości Cesarza Ferdynanda.

Jego cesarz. Mość Arcyksiążę Ferdynand Maxymilian spodziewany jest aż ku końcu maja z powrotem z podróży, w którą się uda we wtorek po założeniu węgielnego kamienia na arsenał artyleryi, i oprócz Paryża zwiedzi także Brukselę, Hamburg, Bremę i Berlin.

C. k. pułkownik jenerał kwatermistrzowskiego sztabu pan Kalik udał się dziś w służbową podróż do Księztw Naddunajskich. Przeznaczeniem jego jest przyczyniać się do uregulowania granicy w Bessarabii.

Hrabia Colloredo odjeżdża, jak słychać, w charakterze ambasadora do Rzymu.

— Jego Excelencya jeneralny gubernator lombardzko-weneckiego królestwa fm. hrabia Radetzky zezwolił na bezkarny powrót do państw austryackich politycznemu wychodźcy Ignacemu baronowi Avesani, tudzież wydalonemu byłemu oficerowi c. k. wojska Antonibonowi Pasquale.

— Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższym przepisem z 16. kwietnia 1856 postanowić, ażeby poślednie, agronomiczne maszyny z drzewa w związku z żelazem, jeżeli żelazne ich części, to jest takie, które według §. 7. lit. a, przepisu celnej taryfy z 5go grudnia 1853 nie biorą się prócz tego na uwagę, jako środki wzmocnienia lub spojenia, i po urzędowem oszacowaniu nie przechodzą 15 procent ogółowej wagi, pozwalały sprowadzać finansowe władze właścicielom dóbr, którzy potrzebują tych maszyn do rolnictwa, a to za złożeniem cła przywozowego, które jest przepisane na towary drewniane najpośledniejszego gatunku w pozycyi taryfy a.

Najwyższe to rozporządzenie ma wejść w moc obowiązującą w królestwie Lombardzko-Weneckiem od dnia, który wyznaczy internacyonalna komisya związku celnego w Medyolanie, w innych zaś krajach koronnych powszechnego związku celnego natychmiast.

Ameryka.

(Doniesienia z południowej Ameryki. — Wewnętrzne zamieszki w Peruwii.)

Paropływ „Magdalena" przywiózł do Southamptonu nowości z południowo-amerykańskich portów cichego oceanu. Według doniesień z *Valparaiso* z dnia 16. marca nie zachodziły już żadne trudności co do potwierdzenia zawartego między Chili a republiką Argentyńską przymierza handlowego. — *Montevideo* i *Buenos Ayres* stały znowu pod bronią, zbrojny hufiec, który z Montevideo wtargnął w granice państwa Buenos Ayres, został na głowę porażony. Zamierzona budowa kolei żelaznej z Cordowy do Rosario ma być wkrótce urzeczywistniona. — Doniesienia z *Peruwii* są zatrważające: „Senat postępuje pod przewodnictwem Castilla bardzo opieszale w swych pracach około nowej konstytucyi. Tymczasem zaś żywi obecny prezydent zamiar ogłosić się dyktatorem, stanąć na czele wojska i obalić istniejące ustawy. Lubo nie wróżą mu pomyślnego skutku, ucierpi zawsze kraj mocno przy podobnych zamieszkach i zaburzeniach. Teraz panuje w całym kraju największy nieład i nieporządek, morderstwa i rabunki dzieją się w jasny dzień, a nawet w Limie nie można być pewnym swego życia, chociaż wojsko codziennie po ulicach paraduje. Według doniesień z *Guayaquil* z dnia 31. marca wydarzyły się w tych okolicach kilkakrotne trzęsienia ziemi.

Hiszpania.

(Uśmierzenie rozruchów. — Biuletyn słabości księżniczki Asturyi. — Pismo Królowej do Espartery. — Zniesienie ustawy o lichwie. — Espartero na prowincyi. — Depesze z 1. i 2. maja.)

Madryt, 26. kwietnia. *Gaceta* pisze: Gwardya cywilna wyszczególnia się bardzo w prowincyi sewilskiej. Niedawno ujęła osławionego zbójcę Jose Cabrezę Olivę, który pod imieniem de Palero niezliczonych dopuszczał się zbrodni, i należał dawniej do bandy Basquery. — W Walencyi panuje już zupełny spokój, w Granadzie przywrócono zaraz 22go porządek i bezpieczeństwo. W Barce pojawiały się także ruchy niepokojące, lecz alkada umiał sprężystością i rozsądnem postępowaniem zażegnać wszelkie niebezpieczeństwo.

— *Gaceta* ogłasza następujące pismo, jakie pierwszy „majordomus" Królowej książę Bailen przesłał prezydentowi rady ministrów: „Excelencyo! Pierwszy lekarz J. M. Królowej doniósł mi, że księżniczka Asturyi jest już od 3 dni cierpiąca, i ma lekką febrę kataralną. Dzień wczorajszy przeszedł bez żadnych nowych symptomów i prawie całkiem bez febry, lecz dziś wcześnie zrana pokazała się febra silniejsza i niektóre oznaki ospy dziecięcej. Uwiadamiam o tem W. Excelencyę dla powzięcia kroków potrzebnych. W pałacu, 24go kwietnia."

Według powyższego dziennika otrzymał książę de la Vittoria następujące własnoręczne pismo Jej Mości Królowej: „Espartero, zjedź do Kastylii i Aragonu, prezyduj w Mojem królewskiem imieniu podczas poświęcenia robót około północnych kolei żelaznych i do Saragossy wiodących, i daj poznać mieszkańcom Kastylii i Aragonii szczere życzenia Moje względem powiększenia i dobrego nadal bytu ludności lojalnej i ukochanej od jej Królowej wzajemnie. W pałacu madryckim, dnia 23. kwietnia 1856. (Podp.) *Izabella*."

— Rząd hiszpański ogłosił przyjętą przez Kortezy ustawę, która znosi ustawy o lichwie w Hiszpanii. Wysokość stopy procentowej zostawiono dobrowolnej umowie w każdej pożyczce: jednak żadna ugoda pożyczki nie może nadawać prawa do procentu od procentów. Przy subsydyarnem postanowieniu stopy procentowej przez sędziego, mianowicie przy obliczeniu procentów zaległych, postanawia się procent na 6 od sta.

Z **Madrytu** donoszą pod dniem 27. kwietnia: Ludność w Walladolidzie przyjmowała wczoraj Esparterę z wielką okazałością. — Z Walencyi donoszą, że stu uwięzionych powstańców odesłano do zamku w Murviedro, resztę zaś pozostawiono w cytadeli Walencyi. Depesza z *Madrytu* z dnia 1go maja donosi: Według ogłoszonego dziś w *Gazecie madryckiej* wykazu wpłynęło do skarbu z sprzedaży dóbr 300 milionów, z wykupna zaś rent i obligacyi 70 milionów realów. — Sierżant, który stał na czele zamachu przeciw Kortezom na dniu 7. stycznia, skazany został na szesnastoletnie więzienie. — Kortezy obradują dalej nad ustawą prasy. — Inna depesza z dnia 2. maja donosi: Gazeta madrycka zawiera dekret, który potwierdza statuta towarzystwa kredytu ruchomego w Hiszpanii (Credit mobilier Prost). Według doniesień z prowincyi panuje wszędzie spokój.

Anglia.

(Twierdze nad morzem czarnem. — Br. Brunow przyjechał. — Ogłoszenie korespondencyi z wys. Portą. — Dowóz złota. — Stan zdrowia armii krymskiej. — Doniesienia z obozu.)

Londyn, 2. maja. Na dzisiejszem posiedzeniu izby niższej oświadczył lord Palmerston, że wolno jest Rosyi odbudować swe warownie u brzegów czarnego morza, traktat paryski wzbrania jej tylko odbudować twierdze morskie. Również wolno jest Rosyi wydobywać swe zatopione u wnijście do portu sebastopolskiego okręta liniowe, które cieśniną dardanelską przewiezie na morze baltyckie. — Baron Brunow przybył tu dziś o godzinie 12. w południe.

— Rząd ogłosił drukiem obszerną korespondencyę, którą prowadził z Portą względem polepszenia stanowiska chrześciańskich mieszkańców Turcyi. Korespondencya ta obejmuje przeciąg czasu od maja przeszłego aż do marca bieżącego roku.

— Sprowadzone z Ameryki 91.000 funt. szt. w złocie, zakupione są na rachunek francuski. Z 170.000 funt. szt. z Australii, dostaje się najmniej połowa do skarbu banku francuskiego.

— Jenerał Codrigton przesłał raport naczelnego lekarza z d. 15. b. m. Liczba przypadków śmierci zmniejszyła się w ostatnim tygodniu. W całej armii umarło 16. ludzi. Pogoda była prześliczna.

— *Daily News* zawiera sprawozdania swego korespondenta z Krymu z dnia 5. kwietnia o rewii odbytej dnia 13. (w niedzielę) w obozie rosyjskim na cześć sprzymierzonych jenerałów. Dzień był pogodny, żadnej chmurki nie było na niebie. Jenerał Lüders wyjechał konno z świetnym sztabem, do którego przyłączyło się kilka pojazdów z damami, naprzeciw swym gościom aż do mostu nad Traktyrem i odprowadzał ich ztamtąd z powrotem do głównej kwatery jedenastej dywizyi. Eskorta galowa składała się z dziewięciu kozaków krymskich, którzy ubrani w szkarłat, mieli w ręku czerwone lance, z 28 niebiesko uniformowanych żandarmów na siwych koniach i z 20 kozaków dońskich z potężnemi lancami na małych koniach. Bateryc rosyjskie salutowały po kolei, gdy orszak do obozu się zbliżył, i po półgodzinnej jeździe złączono się z jedenastą dywizyą, której komendant z sztabem swoim robił honory. Na czele jechał marszałek Pelissier na przepysznym, w bogaty rząd ubranym, karo-gniadym rumaku, a za nim jenerł Lüders na również pięknym karym koniu. Jenerał ten w helmie wygląda jak mąż mający lat 40, ale bez nakrycia głowy o 10 lat starszy. Ma krótko ucięte, rzadkie i siwizną przebijające włosy; przytem jest dobrej tuszy i wysokiego wzrostu. Za jenerałem Lüdersem jechał jenerał Codrington w skromnym ciemnym surducie, jenerałowie de La Marmora i Windham, oficerowie ich sztabu, i ordonanse. Poczem rosyjskie wojska w liczbie 7000 piechoty wykonało rewię. Na placu parady była także kompletna baterya polna z 8 dział wraz z jaszczykami amunicyi. Ludzie i konie wyglądali doskonale; lecz uderzała w oczy wielka liczba oficerów kawaleryi, które służą w linii, i młodzieńczy wiek oficerów w ogóle. Jeden z sztabowych oficerów rosyjskich oświadczył bez ogródki, że to pochodzi ze strat, które korpus oficerów poniósł w Sebastopolu, a które według możności skompletować musiano. Po skończonej rewii, która trwała 50 minut, udali się jenerałowie na przyrządzone dla nich pod namiotem śniadanie. W środku stołu ustanowionego na kształt podkowy siedział jenerał Lüders, po lewej ręce marszałek Pelissier, a po prawej jenerał de La Marmora. Obok pierwszego jenerał Codrington; drudzy goście zajęli miejsce przy dwóch stołach pobocznych. Po stole nastąpiły toasty, a na końcu cygara. Muzyka pułkowa i kilku tancerzy przed namiotem zabawiali przez ten czas żołnierzy. Była piąta godzina, gdy sprzymierzeni jenerałowie odjechali z powrotem.

Francya.

(Uroczystość wywodu Cesarzowej. — Król wirtemberski spodziewany. — Hrabia Orłów. — Uległość przestępców politycznych. — Doniesienie z Nikaragwy. — Proklamacye zwycięstwa. — Ustalenie prawa morskiego. — Wstęp przy ogłoszeniu traktatu pokoju.)

Paryż, 2go maja. Uroczystość wywodu Cesarzowy odbyła się wczoraj w sali obok jej apartamentów. Na mszy, którą przy asystencyi dwóch kapelanów cesarskich miał biskup z Nancy jako wielki jałmużnik Cesarza, znajdował sie Cesarz z całym dworem. Po skończonem nabożeństwie odprawił biskup zwyczajny obrząd wywodu, odmówił modlitwę za Cesarza i odprowadził obojga Cesarstwo do swych apartamentów. W tym samym czasie miał znowu w kaplicy tuilerskiej arcybiskup z Arras osobną mszę za Cesarzowę. Hrabia Orłów otrzymał wielką wstęgą krzyża legii honorowej. — Król wirtemberski ma dziś w wieczór przybyć do Paryżu. — Wielu przestępców politycznych wydalonych do Algieru oświadczyło, że podają się chętnie warunkom amnestyi. — *Patric* podaje z listu z San José z dnia 26. marca bliższe szczegóły o klęsce, jaką odniósł jeden oddział armii Walkera. Bitwa stoczyła się dnia 20. marca. Hufiec Walkera składał się z 400 najbitniejszych żołnierzy korsarskich i stał pod wodzą pułkownika Schlesingera. Wojska republiki Costa-Rica dały tylko raz ognia a rzuciły się zaraz na bagnety, czem w pietnastu już minutach walne wywalczyły zwycięstwo. Dnia 21. marca wydał zaraz prezydent republiki odezwę do zwycięskiego wojska, trzy dni zaś później wiceprezydent do mieszkańców Costa Rica. Ostatnia ta odezwa opiewa: „Ziomkowie! Bracia nasi w armii pełnią świetnie swe powinności. Ufny w ich męstwo, ich wytrwałość i dzielność ich wodza, nie wątpiłem nigdy o zwycięstwie. Dziś odbieramy już wieść o pierwszym tryumfie. Dnia 20. marca odpokutował już nieprzyjaciel w walce z małym hufcem naszych żołnierzy na dolinie Santa Rosa zuchwałość, z jaką targnął się na nasze granice. Mała drużyna korsarzy, która uszła śmierci na polu bitwy, nie zdoła nawet dopaść swych towarzyszy, by im przynieść wieść o odniesionej klęsce. Ścigani bez wytchnienia, dostaną się wszyscy w ręce naszych żołnierzy. Ziomkowie! Mogliśmy się już tego spodziewać widząc zapał armii naszej, gdy ruszyła w pochód ku obronie swej religii, swej ojczyzny, swych braci w Nikaragwie i narodowości Ameryki centralnej. Dzień ich odchodu, był początkiem zwycięskiego marszu. Chwała więc walecznym, którzy pod wodzą jenerała D. José Joaquina Mora tak świetnie rozpoczęli walkę z najezdnikami. Oni pokazali drogę do zwycięstwa, a towarzysze ich nie omieszkają pójść za ich przykładem. Dzielności i patryotyzmowi ich musza uledz w krótce korsarze, a wawrzyny, które wywalczą dla siebie, będą tym trwalsze i świetniejsze, że nie potrzeba im było przytem ni obcej pomocy, ni cudzych posiłków. San José 24. marca 1856. Francisco Maria Oreameno."

— Odnośnie do traktatu pokoju z dnia 30go marca, ogłasza *Monitor* dekret następujący: „Po przejrzeniu i sprawdzeniu następującej deklaracyi z 16go kwietnia zawartej przez pełnomocników, którzy pokój paryski podpisali: *Deklaracya:* „Pełnomocnicy, którzy na konferencyi podpisali traktat paryski z 30. marca 1856, z uwagi, że prawo morskie było oddawna w czasach wojennych przedmiotem sporów nieprzyjemnych: że niepewność odnoszących się praw i zobowiązań wywołuje sprzeczność zdań między stronami neutralnemi i prowadzącemi wojnę, a ztąd mogą łatwo wyniknąć wielkie przykrości a nawet i nieporozumienia: że przeto byłoby rzeczą korzystną, by w sprawie tak ważnej zgodzono się na jedną w powszechności zasadę; że pełnomocnicy zgromadzeni na kongresie paryskim działają tylko w myśl rządów swych, jeśli stosunki internacyonalne usiłują oprzeć w tym względzie na stałych zasadach — porozumieli się co do środków dla osiągnienia tego zamiaru, i w zjednoczeniu zdań swoich oświadczają co następuje: 1) korsarstwo jest i ma być uchylone; 2) bandera neutralna chroni towar nieprzyjacielski z wyjątkiem kontrabantu wojennego; 3) towar neutralny, z wyjątkiem kontrabantu wojennego, nie może być zabrany zpod bandery nieprzyjacielskiej; 4) blokada jest dopiero wtenczas obowiązującą, jeśli jest rzeczywistą, to jest, powinna być poparta taką potęgą, któraby zdołała przeszkodzić wszelkiemu zbliżeniu się okrętów do wybrzeży nieprzyjacielskich. Rządy podpisanych pełnomocników obowiązują się podać tę deklaracyę do wiadomości tych państw, które w kongresie paryskim nie miały udziału, i zaprosić je do przystąpienia do deklaracyi niniejszej. Będąc tego przekonania, że wyłożone tu zasady przyjmie cały świat z wdzięcznością, nie wątpią podpisani pełnomocnicy o tem bynajmniej, że usiłowania ich rządów względem rozpowszechnienia tych zasad zostaną uwieńczone skutkiem pomyślnym. Deklaracya niniejsza jest i będzie obowiązującą między temi mocarstwami, które do niej przystąpiły, lub jeszcze przystąpią. — Paryż, 16. kwietnia 1856. (Następują podpisy 14tu pełnomocników). Dekretuje się następnie: Art. 1) Deklaracya powyższa otrzymuje potwierdzenie, i ma być jak najściślej wykonana. Art. 2) Nasz minister itd. *Napoleon.*"

— Dziennik pomieniony ogłasza dnia 29. kwietnia traktat pokoju z alegatami, a zawartą konwencyę z następującym wstępem:

„*Napoleon* z Bożej łaski i z woli narodu Cesarz Francuzów, wszystkim współczesnym pozdrowienie: Na przedłożenie ministra naszego i sekretarza stanu w departamencie spraw zewnętrznych rozporządził i rozporządza: Artykuł pierwszy: Po zawarciu traktatu pokoju i przyjaźni łącznie z dodatkowym i przechodowym artykułem i trzech przydanych konwencyi dnia 30. marca 1856 w Paryżu między Francyą, Austryą, połączonemi królestwami wielkiej Brytanii i Irlandyi, między Prusami, Rosyą, Sardynią i Turcyą, tudzież po wymianie aktu ratyfikacyjnego z 27. bieżącego miesiąca kwietnia, otrzymuje traktat wspomniony i przytoczony tu w całej swej osnowie, zupełne swe wykonanie."

Szwajcarya.

(Proces de Giorgi ukończony. — Uchwały konstytucyjne. — Korporacye duchowne. — Strzały koniczne.)

Według doniesień telegraficznych rozstrzygnął już sąd apelacyjny proces przeciw braciom Franconi oskarzonym o morderstwo de Georgiego i skazanym w pierwszej instancyi na 18- i 20-letnie więzienie. Sąd apelacyjny zniósł wyrok pierwszej instancyi i uwolnił dnia 30. kwietnia obudwu obżałowanych. Liberalne nawet głosy w Szwajcaryi poczytują wyrok ten sądu apelacyjnego za niemałe zwycięstwo sprawiedliwości nad namiętnością polityczną i przyznają, że potrzeba było na to prawdziwie niezawisłych sędziów, by w obec tak surowego wyroku pierwszej instancyi i tak wielkiego rozdrażnienia ludności uznać niewinnymi najżarliwszych swych przeciwników politycznych.

— Konstytucyjna rada w Solurze pawzięła następujące główne uchwały: 1) Weto, może być zastosowane, gdy tego żąda 3000 obywateli i gdy się za tem większość głosujących oświadczy. 2) Wybór Amtmanów i sędziów pokoju przez lud. 3) Założenie banku hypotecznego i pożyczkowego. 4) Ustawa odpowiedzialności. Według korespondencyi dziennika *Bund* utrzymał się 54 głosami przeciw 38 „Zakaz zakładania korporacyi duchownych." — Camperio jest znowu mianowany profesorem prawa karnego przy akademii w Genewie. — Wykonane przez sztabowego majora Curti-Rappersweil w tym tygodniu w przytomności kilku wyższych oficerów artyleryi próby z wynalezionemi przezeń konicznemi strzałami artyleryi wydały zawdzięczające rezultaty.

W radzie konstytucyjnej w Solurze odrzucono 52 głosami przeciw 47 wniosek względem osobnej gwarancyi klasztorów, ich własności i własnej administracyi.

Na wczorajszem zgromadzeniu w Trogen potwierdziła gmina Appenzell-Ausserhoden wszystkich urzędników i znaczną większością odrzuciła zaproponowaną rewizyę konstytucyi. W Unterwalden odbyło się także spokojnie bardzo liczne zgromadzenie gminy.

Włochy.

(Hr. Cavour powrócił. — Budżet. — Traktat pokoju w zupełności drukiem ogłoszono. — Powrót wojska. — Legia włosko-angielska do Indyi.)

Jego Mość Król sardyński przyjmował dnia 29. kwietnia na osobnem posłuchaniu hrabię Cavour po powrocie z Parya. W nadgrodę zasług położonych przy konferencyach paryskich udzielił mu przytem J. M. Król order Annuncyady.

Izba druga skończyła już obrady w sprawie budżetu wydatków ministeryum robót publicznych, również potwierdziła projekt prawa względem zakupna paropływów na Lago maggiore. Do Spezyi zawinęły z Krymu „Great Britain" i „Indiana" z 1300 żołnierzy i pięćdziesięcią koni.

— Do *Independance Belge* piszą z Turynu pod dniem 28go kwietnia: Wczoraj w wieczór wydał rząd w osobnem odbiciu obejmującem 21 arkuszy druku traktat pokoju wraz z dodatkami i protokołami. Każdy z deputowanych obu izb otrzyma jeden egzemplarz. — W 1 brygadzie piechoty. która powróciła z Krymu, znajduje się tylko trzech chorych. Żołnierze stoją jeszcze w Villa franca koło Nizzy w kwarantanie lecz 30 już zajmą przeznaczone swe leże.

— Dziennikowi *Corr. mercan.* piszą z Malty, że cała legia włosko-angielska oświadczyła się gotową służyć za odpowiedniem podwyższeniem żołdu pięć lat w Indyi wschodniej a mianowicie w świeżo zajętem królestwie Audy.

Królestwo Polskie.

(Cesarz Alexander spodziewany.)

Przyjzdu Cesarza Alexandra do Warszawy spodziewają się w połowie tego miesiąca. Książe Gorczaków będzie towarzyszyć Cesarzowi Jego Mości i w końcu miesiąca uda się z Warszawy do Wiédnia, ażeby doręczyć swój list odwołujący. Baron Meyendorff stanie z Cesarzową matką w Wildbad Gastein.

Rosya.

(Rozkaz dzienny ku polepszeniu wewnętrznej administracyi. — Ukaz do Senatu rządzącego.)

Petersburg, 23. kwietnia. Jego Mość Cesarz dał ostatniemi czasy nowy dowód swej sprawiedliwości i swego usilnego starania około polepszenia wewnętrznej administracyi. Świadczy to rozkaz dzienny z dnia 21. b. m. w którym następujący znajduje się ustęp: Jego Mość Cesarz zasięgnął bliższych wiadomości o stanie simferopolskiego szpitalu wojskowego i przekonał się z wielkiem ubolewaniem, że władze tamtejsze nie wypełniały swych powinności w pielęgnowaniu i leczeniu chorych; przeto *naganę:* Byłemu jenerałowi dyżurnemu armii południowej i wojsk znajdujących się w Krymie jenerał-lejtnantowi Uszakowi i jenerał-majorowi Czerwińskiemu, który urząd ten później piastował; dyrektorowi byłego szpitalu armii południowej i wojsk krymskich jenerał-majorowi Ostrogradzkiemu. którego obowiązkiem było czuwać nad zarządem szpitalu i wchodzić we wszelkie najdrobniejsze szczegóły jego ekonomicznej, medycznej i policyjnej administracyi; tudzież jeneralnemu lekarzowi sztabowemu radcy stanu Schreiberowi. który nie pochwycił dostatecznych środków, ażeby usunąć wszelki nieporządek i nierząd w administracyi szpitalu simferopolskiego i jego apteki i nie starał się, aby chorym niezbywało nigdy na potrzebnych wygodach i lekach. Głównego lekarza simferopolskiego szpitalu wojskowego radcę stanu Protopopowa, tudzież przełożonego aptéki pomienionego szpitalu assesora kolegialnego, którzy obaj pokazali się winnymi w tej sprawie nakazuje Jego Mość Cesarz uwięzić i stawić pod sąd wojenny. Przytem nakazał J. M. Cesarz, ażeby ustanowiony na radcę stanu Protopopowa i assesora kolegialnego Weimara sąd wojenny z jak największą postępywał sprężystością i starał się wyśledzić wszystkich winnych, ażeby żaden nie uszedł zasłużonej karze.

— Wszystkie akta ważniejsze wychodzą wprawdzie od Cesarza, lecz najprzód idą do rządzącego senatu. Tak więc i rozkaz cesarski względem rozpuszczenia milicyi przesłano ukazem senatowi rządzącemu tegoż samego dnia, którego nastąpiło i ogłoszenie jego w dziennym rozkazie. Osnowa ukazu tego następująca:

„Ukaz do senatu rządzącego. Z woli Opatrzności najwyższej dozwolono zostało znów ukochanej ojczyźnie naszej, by w srogiej i zaciętej walce stawiła czoło wewnątrz granic rosyjskich nawet zjednoczonym przeciw niej siłom kilku mocarstw nieprzyjaźnych. W takim składzie rzeczy, gdzie państwo nasze było zagrożone, wezwał świętej pamięci Ojciec Nasz, Cesarz Mikołaj Pawłowicz, manifestem z 29. stycznia (10. lutego) 1855 wszystkie Stany narodu rosyjskiego do powszechnego uzbrojenia się, a na to wezwanie Monarchy odpowiedziała Rosya ze zwykłą gorliwością i wiernością. Teraz zmieniły się już stosunki. Z wojującemi z nami mocarstwami zawarto pokój w Paryżu dnia 18. (30.) marca r. b., a uznawszy z naszej strony, że do dalszej obrony państwa niepotrzeba już uzbrojeń nadzwyczajnych, które tak ukazami Ojca Naszego jak i Naszemi zwołano z gubernii oznaczonych, rozkazujemy niniejszem, by wszystkie bez wyjątku drużyny rozpuszczono niezwłocznie z powrotem do dawniejszych siedzib i do ich zatrudnień. Niech więc dzielni wojownicy z szeregów milicyi wracają na łono swych familii; niechaj używają dobrodziejstw życia spokojnego i szczęścia w uczuciu dopełnionego obowiązku, włożonego na wiernych poddanych, wiernych synów Rosyi, i niech będą przekonani, że trudem i odwagą swoją nabyli praw niewygasłych do wdzięczności Naszej i całej ojczyzny. Senat rządzący nieomieszka wydać z swej strony należyte zlecenia względem wykonania tego rozporządzenia, a to na mocy potwierdzonego przez Nas dnia 17go b. m. statutu co do rozpuszczenia milicyi ruchomej. Petersburg, dnia 17. kwietnia 1856. *Alexander.*"

Turcya.

(Wiadomości z Konstantynopola. — Bieżące wypadki w Persyi.)

Z **Konstantynopola** piszą gazecie *Times* pod dniem 15. 15. kwietnia: „W przeszły piątek zaślubił Omer Basza córkę Hafiz Baszy, młodą damę, mającą niespełna lat 15. — Według listów z Taebris opuścił pan Murray to miasto i udał się do Suleimanich. Odjazd jego nastąpił w sposób następujący. Jenerał-gubernator Aderbidżanu kazał mu powiedzieć, że podczas Nerruz, to znaczy dnia, w którym według starego zwyczaju obchodzą w całej Persyi początek wiosny, zamyśla złożyć Szachowi w Teheranie swoje uszanowanie, dlatego prosi pana Murray, ażeby pomyślił względem miejsca swego pobytu, gdyż nie może ręczyć za jego bezpieczeństwo po swym odjeździe, a to dla panującego między ludem przeciw panu Murray rozdrażnionego sposobu myślenia. Poseł odpowiedział, że nie ma przyczyny odpowiadać gubernatorowi, w kilka dni jednak odjechał. Zerwanie przyjaźnych związków z Anglią i wyprawienie dwóch angielskich paropływów do perskiej odnogi, spowodowały także Persów do uzbrojenia, i wszystkie będące do dyspozycyi wojska wyprawiono w kierunku Szyras. Wydano rozkaz powynosić szańce w Mohammera, nad ujściem Eufratu i posłano tam działa i artylerzystów. Zajście z Anglią wywołało w Persyi nowy wpływ zagraniczny. Amerykańscy podróżni przybyli do Teheranu i starają się wszelkiemi sposobami przekonać rząd perski, że traktat z Stanami Zjednoczonemi byłby bardzo korzystny, gdyż przeciw szkodliwym sporom z Anglią byłoby najlepszą przewagą przymierze z innem mocarstwem morskiem. Wniosek do takiego traktatu obiega już w urzędowych kołach Teheranu; ale jeszcze nie powzięto stanowczej uchwały. Perskie wojska wkroczyły do Heratu, gdzie je dobrze przyjął Jussuff Khan. Zdaje się jednak, że mu są ciężarem. Mieszkańcy obstawali za obsadzeniem przez perskie wojska, a Jussuff Khan nie ustalił się jeszcze do tego stopnia przy sterze, ażeby się mógł sprzeciwić życzeniom tak zuchwałego i upartego ludu, jakim są jego poddani. — Obawa względem wyprawy Dosta Mohameda Khana na Herat nie ustała jeszcze dotychczas w Teheranie. zwłaszcza, że Persowie, a zapewne i Dost Mahomed pamiętają, że nie brak dobrej chęci, lecz brak środków przeszkodził Persom wesprzeć syna Kohundila z Kandaharu przeciw Dost Mahomedowi.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 5. maja. Dziennik *Constitutionnel* zapewnia, że książe Oskar Szwedzki dnia 10. maja odjedzie do Paryża. by być obecnym przy chrzcie następcy tronu.

Londyn, 5. maja. W izbie niższej oświadczył lord *Palmerston*, że nie proponowano zmiany w tureckiej taryfie celnej, oznajmił oraz, że się Rosya zobowiązała oddać twierdze tureckie ***in statu quo***. Nastąpiła potem debata nad adresem. W izbie wyższej wystąpili lordowie ***Derby*** i ***Malmesbury***, w izbie niższej najsamprzód ***Manners*** z naganą przeciw traktatowi pokoju, twierdząc, że zneutralizowanie czarnego morza jest iluzoryczne, dopóki stoi Mikołajew i Sebastopol, ponieważ wydano wybrzeże czerkieskie, a nie utrzymano prawa przetrząsania okrętów. ***Layard i lord Russell*** bronili traktatu. ***Russell*** oświadczył się za potrzebą dyplomatycznej interwencyi we Włoszech. Głosowanie nie nastąpiło jeszcze.

Berlin, 5. maja. Przy wczorajszym uroczystym obchodzie na cześć pokoju wielki był natłok ludności. Lud witał okrzykami Króla jadącego do kościoła.

Konstantynopol, 24. kwietnia. Okręt „Pelion" przywiózł tu Zuawów z Krymu.

Wiadomości handlowe.

Zestawienie przeciętnych cen zboża i innych artykułów, jakie były na targach w obwodzie *Lwowskim*, *Żółkiewskim*, *Samborskim*. *Sanockim i Tarnopolskim* w pierwszej połowie kwietnia 1856.

Obwód: w mon. konw.	Lwów zł.	Lwów kr.	Żółkiew zł.	Żółkiew kr.	Sambor zł.	Sambor kr.	Sanok zł.	Sanok kr.	Tarnopol zł.	Tarnopol kr.
Korzec pszenicy . . .	11	44	11	7	13	42	12	39	9	24
„ żyta	8	4	8	26	8	51	9	18	6	9
„ jęczmienia . .	6	55	7	44	7	8	7	13	5	41
„ owsa	3	50	4	7	4	16	3	58	3	54
„ hreczki	7	32	7	7	6	48	9	36	4	56
„ kukurudzy . .	.	.	9	.	7	18	7	28	.	.
„ kartofli	3	32	3	40	5	6	4	45	2	54
Cetnar siana	.	42	1	10	.	35	.	57	1	3
„ wełny	.	.	95	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	13	.	6	37	7	45	6	33	10	.
„ „ miękkiego	9	30	5	23	5	42	4	25	8	43
Funt mięsa wołowego	.	6	.	6	.	5⁴/₅	.	6⁴/₅	.	8*)
Garniec okowity . . .	2	27	1	25	2	51	2	10	1	52

*) Za funt wagi niż.-austr.

Kurs lwowski.

Dnia 8. maja.

		gotówką złr.	gotówką kr.	towarem złr.	towarem kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	4	39	4	42
Dukat cesarski	„ „	4	41	4	44
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	5	8	10
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	33½	1	35
Talar pruski	„ „	1	28	1	30
Polski kurant i pięciozłotówka . . .	„ „	1	8	1	9
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	84	—	84	25
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	76	—	76	30
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	84	30	85	30

Wiédeński kurs papierów.

Dnia 5. maja.			w przecięciu
Obligacye długu państwa	5%	za sto 85	85
detto pożyczki narod.	5%	„ 85⅞ ¹¹/₁₆ ⅝	85¾
detto z r. 1851 serya B. . . .	5%	„ —	—
detto z r. 1853 z wypłatą . .	5%	„ —	—

		za sto	w przecięciu
Obligacye długu państwa	$4\frac{1}{2}$% „	$75\frac{1}{2}$ $\frac{3}{4}$	$75\frac{3}{4}$
detto detto	4% „	—	—
detto z r. 1850 z wypłatą . .	4% „	—	—
detto detto detto . . .	3% „	—	—
detto detto	$2\frac{1}{2}$% „	—	—
Pożyczka z losami z r. 1834	„	—	—
detto detto z r. 1839	„	$132\frac{1}{2}$ $\frac{1}{4}$	$132\frac{3}{8}$
detto detto z r. 1854	„	$107\frac{7}{8}$ $\frac{5}{8}$ $\frac{1}{2}$	$107\frac{5}{8}$
Obl. wiéd. miejskiego banku	$2\frac{1}{2}$%	—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850 . .	5%	—	—
Obl. indemn. Niż. Austr.	5%	86	86
detto krajów koron.	5%	$76\frac{3}{4}$ 77 $77\frac{1}{4}$	77
Akcye bankowe		1132 1125	1128
Akcye n. a. Tow. eskp. na 500 złr. . . .		$538\frac{3}{4}$ $537\frac{1}{2}$	$537\frac{1}{2}$
Akcye c. k. uprz. Tow. kred. dla hand. i przem.		$362\frac{1}{4}$ $360\frac{1}{4}$	361
Akcye kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr. .		2910 2885	2900
Akcye kolei żel. Glognickiej na 500 złr.		—	—
Akcye kolei żel. Edynburskiej na 200 złr. . . .		—	—
Akcye kolei Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej na 250 złr.		—	—
Akcye Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr. . . .		638 634	636
Akcye austr. Lloyda w Tryeście na 500 złr.		—	—
Galicyjski listy zastawne po 4% na 100 złr.		—	—
Renty Como		—	—

Wiédeński kurs wekslów.

Dnia 5. maja.

		w przecięciu	
Amsterdam za 100 holl. złotych	—	—	2 m.
Augsburg za 100 złr. kur.	$102\frac{1}{2}$ $\frac{3}{4}$ $\frac{7}{8}$	$102\frac{3}{4}$	uso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę $24\frac{1}{2}$ fl.	101 101 $\frac{1}{4}$ $\frac{3}{8}$ l.	$101\frac{1}{4}$	3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	—	2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	$74\frac{3}{4}$ $\frac{7}{8}$ 75	$74\frac{7}{8}$	2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	—	2 m.
Liwurna za 300 lire toskań.	—	—	2 m.
Londyn za 1 funt sztrl.	10-4 3 2 3 l.	10-3	3 m.
Lyon za 300 franków	—	—	2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	—	—	2 m.
Marsylia za 300 franków	119	119	2 m.
Paryż za 300 franków	$119\frac{1}{4}$ $\frac{1}{2}$	$119\frac{3}{8}$	2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	$269\frac{1}{2}$ $270\frac{1}{2}$	270 31	T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	—	—	T.S.
Cesarskie dukaty	$5\frac{3}{4}$	$5\frac{3}{4}$	Agio.
Dukaty al marco	—	—	Agio.

Kurs giełdy wiédeńskiej.

Dnia 6. maja o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% $85\frac{1}{2}$—$85\frac{9}{16}$. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 90 — 91. Lomb. wen. pożyczki z 5% 91 — 92. Obligacye długu państwa 5% $84\frac{3}{4}$—$84\frac{13}{16}$, detto $4\frac{1}{2}$% $75\frac{1}{2}$—$75\frac{5}{8}$, detto 4% $66\frac{1}{4}$—$66\frac{1}{2}$, detto 3% 51—$51\frac{1}{4}$, detto $2\frac{1}{2}$% 42 — $42\frac{1}{4}$, detto 1% 17 — $17\frac{1}{4}$. Oblig. Glogn. z wypłatą 5% 93 — $93\frac{1}{2}$. Detto Oedenburgs. z wypł. 5% $91\frac{1}{2}$ — 92. Detto Peszt. 4% $92\frac{1}{2}$ — 93. Detto Mediol. 4% $90\frac{1}{2}$ — 91. Obligacye indemn. niższ. austr. 5% $86\frac{1}{2}$ — 87. Galic. i węgier. 5% $76\frac{3}{4}$ — 77. Detto innych krajów koron. $76\frac{3}{4}$ — 82. Obl. bank. $2\frac{1}{2}$% $61\frac{1}{2}$ — 62. Pożyczki loter. z r. 1834 225 — 226. Detto z r. 1839 $131\frac{3}{4}$ — 132. Detto z r. 1854 $107\frac{3}{4}$—$107\frac{7}{8}$. Renty Como $12\frac{3}{4}$ — 13.

Galic. list. zastawne 4% — —. Północ. Oblig. Prior 5% 85 — $85\frac{1}{8}$. Glognickie 5% $79\frac{1}{2}$ — 80. Obligacye Dun. żeglugi par. 5% 81 — 82. Oblig. Lloydy (w srebrze) 5% 87—$87\frac{1}{2}$. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 275 frank. za szt. 115 — $115\frac{1}{4}$. Akcyi bank. narodowego 1122—1124. Akcye c. k. uprzyw. towarzystwa kred. $359\frac{1}{2}$—$359\frac{3}{4}$. Akcye niż. austr. tow. eskomp. 106 — $106\frac{1}{4}$. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej kol. 255 — 257. Detto półn. kolei $282\frac{1}{2}$ — 283. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. $383\frac{3}{4}$ — 384. Detto tow. żegl. parowej 630 — 631. Detto 13. wydania 593 — 594. Detto Lloyda 450 — 452. Peszt. mostu łańcuch. 67 — 68. Akcye młyna parowego wiéd. 87 — 88. Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 18 — 20. Detto 2. wydania 30 — 32. Esterhazego losy 40 zł. $72\frac{1}{4}$ — $72\frac{3}{4}$. Windischgräza losy 25 — $25\frac{1}{4}$. Waldsteina losy 25 — $25\frac{1}{4}$. Keglevicha losy $10\frac{1}{2}$ — 11. Ks. Salma losy 39 — $39\frac{1}{4}$. St. Genois $39\frac{1}{2}$—$39\frac{3}{4}$. Palffego losy $38\frac{3}{4}$ - 39.

Amsterdam 2 m. $84\frac{1}{2}$. — Augsburg Uso $102\frac{1}{2}$. — Bukareszt 31 T. 270. — Konstantynopol 31 T. —. — Frankfurt 3 m. $101\frac{1}{4}$. — Hamburg 2 $74\frac{7}{8}$. —. — Liwurna 2 m. —. — Londyn 3. m. 10.3. — Medyolan 2. m. $102\frac{1}{2}$. — Paryż 2 m. $119\frac{1}{4}$. — Cesarskich ważnych dukatów agio $5\frac{3}{4}$.—$5\frac{7}{8}$. — Napoleonsdor 7 57—7 58. — Angielskie Sover. 10 10—10 11. — Imperyał ros. 8—12.

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 8. maja.

Oblig. długu państwa 5% $84\frac{9}{16}$; $4\frac{1}{2}$ —; 4% —; 4% z r. 1850 — 3% —; $2\frac{1}{2}$% —. Losowane obligacye 5% —; Losy z r. 1834 za 1000 złr. —; z r. 1839 $130\frac{3}{4}$. Wiéd. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akcye bank. 1115. Akcye kolei półn. 2840. Glognickiej kolei żelaznej —. Odenburgskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 615. Lloyd —. Galic. listy zast. w Wiédniu —. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego à 500 złr. $526\frac{1}{4}$ złr.

Amsterdam l. 2. m. —. Augsburg $102\frac{5}{8}$ 3. m. Genua — l. 2. m Frankfurt $101\frac{3}{8}$ 2. m. Hamburg $74\frac{7}{8}$ 2. m. Liwurno — l. 2. m. Londyn 10 — $3\frac{1}{2}$. l. m. Medyolan $102\frac{1}{2}$. Marsylia $119\frac{1}{8}$ l. Paryż $119\frac{3}{8}$. Bukareszt $269\frac{1}{2}$. Konstantynopol —. Smyrna —. Agio duk. ces. $6\frac{1}{8}$ Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —. lit. B. —. Lomb. —; 5% niż. austr. obl. indemn. —; innych krajów koron. 77. Renty Como — Pożyczka z roku 1854 $108\frac{1}{4}$. Pożyczka narodowa $85\frac{1}{4}$. C. k. austr. akcye skarb. kolei żelaz. po 500 fr. 380. fr. Akcye c. k. uprzywil. zakładu kredyt. 362.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 8. maja.

Hr. Załuski Maurycy, z Rawy. — PP. Bobczyński Jan, z Niemirowa. — Janko Henryk, z Hoszan. — Romaszkan Mikołaj, z Wiédnia. — Cybulski Adam z Przemyśla. — Domaradzki Ludw., z Kołodziejowa. — Mizili Adam, c. k. przełożony powiat., z Trembowli. — Zawadzcy Józef i Stanisł., z Brzeżan. — Jasiński Franc., z Suchopola. — Malczewski Stanisł., z Czesnik. — Wasilko Mikołaj, z Koniuszek. — Rozwadowski Erazm, z Iłładek. — Niesiołowski Anzelm z Saku. — Rodakowski Zygt., dr. pr., z Szczakowy. — Dąbczański Antoni, c. k. kw. radca sądu szl., z Żółkwi.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 8. maja.

PP. Zbrożek Kaz., do Wierzbiąża. — Łączyński Hipolit, do Liska. — Gnoiński Mich., adw. kraj., do Krasnego. — Winnicki Tytus i Theuerkauf, c. k. kapitan, do Nowosiółek. — Garapich Sichelberg Wład., do Cebrowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie

dnia 7. maja.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
	'''					
6. god. zrana	323 42	+ 2 8°	81.3	półn.-zach.	silny	pochmurno
2. god popoł.	323 92	+ 5.6°	80.9	północny	sł.	deszcz
10.god. wiecz.	324.32	+ 5 4°	90.7	„	„	„

Wysokość deszczu 1.'''87.

T E A T R.

Dziś d. 9. maja 1856:

„Pamiętniki Szatana."

Komedya z francuzkiego pp. Arago i Vermond w 3 aktach.

KRONIKA.

Dnia 25. kwietnia r. b. o pierwszej godzinie po północy zniszczył pożar w Starych Bohorodczanach dwa domy, a nazajutrz dnia 26. kwietnia o godzinie dziewiątej wieczór zgorzało w miasteczku Bohorodczanach dwadzieścia cztery domów pokrytych słomą.

W nocy z dnia 1. na 2. b. m. wybuchł ogień w Stryju i w przeciągu czterech godzin spłonęło ośmnaście domów z pobocznemi zabudowaniami w zachodniej części rynku. Klęska tem dotkliwsza, iż jak donoszą, większa część domów zgorzałych niebyła asekurowana.

C. k. towarzystwo agronomiczne w Wiédniu wyznaczyło na wniosek i kosztem swej sekcyi rolnictwa i chowu bydła za najlepsze rozwiązanie kwestyi:

„Jakim sposobem mogłoby się austryackie gospodarstwo wiejskie obejść bez wprowadzania bydła rzeźnego z zagranicy?"

Nagrodę składającą się z wielkiego złotego medalu towarzystwa wartości 50 c. k. dukatów.

Do ubiegania się o tę nagrodę przywiązane są następujące warunki:

1) Artykuły konkursowe muszą być pisane w języku niemieckim, czytelne i zamiast podpisu opatrzone dewizą, wypisaną także na przyłączonym, zapieczętowanym liście, w którym ma być zawarte nazwisko i dokładny adres autora.

2) Muszą być do ostatniego grudnia 1856 nadesłane do c. k. towarzystwa agronomicznego w Wiédniu.

Ocenieniem nadesłanych artykułów zajmie się komitet złożony z członków towarzystwa, który do końca kwietnia 1856 ogłosi swój wyrok.

Uroczyste nadanie przyznanej nagrody odbędzie się przy sposobności obchodzenia 50tej rocznicy towarzystwa tego w maju 1857.

— Z porównawczego zestawienia żeglugi parопływów z pocztą wschodnio-indyjską z Alexandryi do Tryestu i Marsylii roku 1855 okazuje się, że przy 24rech żeglugach podjętych równocześnie w obu kierunkach z portów egipskich wyprzedziły okręta tryestyńskie parоpływy idące do Marsylii raz o 3 dni, sześć razy o 2 dni, jedynaście razy o 1 dzień, i tylko w sześciu wypadkach odbyła się żegluga z jednakową szybkością tak do Tryestu jak i do Marsylii.

— Po zamknięciu konferencyi paryskich otrzymał każdy z pełnomocników jeden przepyszny egzemplarz dzieła Viscontego Iconographie Grecque et Romaine. Dar ten cesarski, którego właściwego znaczenia wielu z dziennikarzy dokładnie nie pojęło, polega na jednem z najświetniejszych wspomnień pierwszego napoleońskiego cesarstwa. W r. 1799 nadesłał Napoleon do Paryża nietylko gruppę Laokoona, belwederskiego Apollona i wiele innych arcydzieł sztuki pałacu watykańskiego, lecz zezwolił także świetnemi obietnicami uczonego komentatora museum pio-klementyńskiego E. Q. Viscontego do przesiedlenia się nad Sekwaną w godności konserwatora muzeum starożytności. Visconti uporządkował zaraz w pierwszych dniach swego urzędowania wzbogacone museum paryskie, a kilkoma uczonemi rozprawami usprawiedliwił wysokie mniemanie, jakie miano o nim w Paryżu. Cesarz Napoleon chcąc mu dać dowód swego szczególnego zaufania polecił mu wypracować grecką i rzymską ikonografię, to jest ułożyć zbiór autentycznych portretów wszystkich najsławniejszych mężów starożytności według znanych starożytnych posągów, popiersi, kamey i monet. Talleyrand podówczas minister spraw zewnętrznych zajął się przepysznem wydaniem dzieła, a po czteroletniej pracy mógł już Visconti przynieść cesarzowi egzemplarz dedykacyjny. Cesarz chciał pracę jego nagrodzić niezwyczajnym zaszczytem, rzekł więc: Zatrzymam całe to wydanie dla siebie. Któż bowiem jest drugi w Europie, któryby podobne dzieło utworzyć był w stanie? Visconti stawał zarumieniony w obronie swej skromności. Lecz Cesarz zawołał żywo: Eh bien, donnez moi une note de tous ceux, a qui il Vous plairait d'en offrir un exemplaire ou de ceux, qui Vous jugirez dignis de ce present. Nie znajome są nam imiona tych szczęśliwych, którzy wtedy już podobny otrzymali podarek, ze znanej jednak skromności Viscontego można się domyślać, że liczba ich niemusiała być nadto wielka. Zawsze więc dar podobny z ręki synowca wielkiego cesarza można poczytać za zaszczyt niezwykły.

Redakcya Gazety Lwowskiej przyjmuje subskrypcyę na pogorzelców Niżankowic.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.* *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*